

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 10 Grudnia 1868.

Czwartek.

Dnia 28 Listopada (10 Grudnia) 1868.

Rano zimna st: 7, w połnd: z st: 4
Wysokość wody st: 3 c. 7 (przybywa)

Stan barometru:
na odmianę.

Wschód Słońca g. 8 m. 0
Zachód „ „ 3 „ 46

Jutro, Śgo Damazego Pap. W.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego, wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop: 80; półrocznie rs. 2 kop: 40; kwartalnie rs. 1 kop: 20; miesięcznie kop: 40; za odoszenie do domu, dopłaca się kop: 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop: 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8; półrocznie rs. 4; kwartalnie rs. 2 z kopertami.—Adres Redakcji Kurjera Warszawskiego; Plac Teatralny, N° 473 lit: C., dom W. L. Zablockiej.

OD REDAKCJI.

KURJER WARSZAWSKI w pierwszym kwartale roku 1869, wychodzić będzie w tym samym formacie i treści, jak dotąd. Prenumerata w Warszawie wynosi:

Rocznie	rs. 4 kop. 80.
półrocznie	„ 2 „ 40.
kwartalnie	„ 1 „ 20.
miesięcznie	kop. 40.

Za odoszenie do domu, dopłaca się kopiejek 5 miesięcznie.

Na prowincji i w Cesarstwie:

Rocznie	rs. 8.
półrocznie	„ 4.
kwartalnie	„ 2.

Stosownie do Rozporządzenia Departamentu Pocztowego, nowy system ekspedjowania gazet z dniem 1-m stycznia, ma wejść w wykonanie. Podług tego systemu urzędy pocztowe mogą przyjmować prenumeratę, z której po potrąceniu należności przypadającej za przesyłkę i kommissowe, resztę pozostałą przesłać mają Redakcji. Ponieważ przy takiej manipulacji wypadną koniecznie kopiejki do przesyłki, które koszt, prenumerator winien ponieść, przeto Redakcja zwraca uwagę, iż korzystniej dla Szanownych Prenumeratorów będzie, jeżeli z żądaniem swem odniosą się wprost do Redakcji.

W końcu, Redakcja ma honor upraszać Szanownych Prenumeratorów o wczesne nadesłanie zamówień, przy wypisaniu dokładnego adresu, pod jakim „Kurjer Warszawski“ ma być wysyłany.

— Rozkaz ministra wojny z d. 15 listopada Nr 350. Najjaśniejszy Pan Najwyżej rozkazać raczył: aby ci ze szlachty i osób uprzywilejowanych stanów Królestwa Polskiego, zostający w służbie z konskrypcji, którzy, po odbyciu przepisane go egzaminu wstępnego, zaliczeni będąc do kategorii junkrów i ochotników, nie będą mieli możności dostąpić stopnia oficerskiego, uwalniani byli w każdym czasie, na własne żądanie, na urlop nieograniczony. (Dz. W.)

— X — W roku bieżącym, na naszej scenie wystawiono jedno nowe dzieło (Faust) i kilka

wznowień (Ambassadorowej, Cerulika, Zampy, Wieszczyki Róż i Białej Damy). „Faust“, o ile wiemy, pomimo nawet ogrania go przez artystów włoskich, przyniósł kassie dość świetne materialne rezultaty. Widocznie więc, nowość jest na porządku dziennym duchowych potrzeb miłośników sceny.

Ponieważ jednak z powodu niezbyt potężnych sił personelu naszej opery i zaprowadzania logicznych oszczędności, wystawianie nowych dzieł takich, jak na przykład „Afrykanka“, „Don Carlos“, albo „Romeo i Julia“, byłoby niemożliwym, śledząc ruch muzykalny większych zagranicznych teatrów, upewniliśmy się, że w repertuarach ich mieszczą się opery odpowiednie wszystkim warunkom naszej sceny.

Mianowicie z oper nowych, posiadających artystyczną wartość muzykalną i treść, mogącą zainteresować tutejszych słuchaczy, jest „Mignon“ Thomas'a, albo tegoż autora dwuaktowa opera buffa, p. t. „Caïd“, dalej „Pierwszy dzień szczęścia“ Auber'a, oraz kilka innych, niemieckich autorów, których partycye są nawet w rękach tutejszych melomanów.

Dla potrzeb zaś publiczności niedzielnej, która przychodzi do teatru słuchać utworów lirycznych, nie głowają ale uszami, odpowiedni wybór produktów lekkiej muzyki, przedstawiają repertuary mniejszych scen wiedeńskich i berlińskich. Najstosowniejby jednak było, ażeby wszelkie tego rodzaju buffy, wykonywali artyści teatru rozmaitości, ciż sami, którzy wykonywają wodwile, w połączeniu z odpowiednimi solistami opery. W buffach tych wszędzie więcej się starają o dobrą grę, niż o śpiew poprawny.

Operetki, nawet Offenbacha i Souppego, z natury lekkie, tracą wiele na poważnej exekucji i niezupełnie wpływają na kształcenie młodych artystów, oraz nie nastęrczają im pola dla debiutów. Spożytkowca bowiem najlepiej można kandydatów i kandydatki na solistów, przez wzmocnienie niemi chórów, które w niektórych operach serjo, obecnie bardzo na szczupłej obsadzie szwankują. I przez taką pracę w śpiewach chóralnych, nabywa się rutyny scenicznej i muzykalności koniecznej, bo dającej w śpiewie solowym swobodę zupełną.

Uwzględnienie uwag powyższych, sądzimy, że mogłoby wpłynąć na pomyślny rozwój sztuki.

— Q — Pan J. Głinojecki technik zajmujący się od lat kilku poszukiwaniami i eksploatacją torfu, nadesłał nam wiadomość, że już w roku przyszłym na

wiosnę, ukaże się na targach tutejszych torf, jako materjał opałow. Jeżeli torf zyska dobre w Warszawie przyjęcie, czego się należy spodziewać po jego niskiej cenie i wartości opałow, natenczas zapewne zdobędzie sobie szerokie zastosowanie i w fabrycznym przemyśle.

P. Glinojcki w jesieni r. b. odbył kilka ekskursji, w celu poszukiwań torfu z pomyślnemi skutkami.

Z zakomunikowanej nam relacji, dowiadujemy się o odkryciu znacznych pokładów torfowych, w majątnościach Majdany, w gubernji radomskiej, w Łękawicy w powiecie kozienickim, w Świeżu w gubernji warszawskiej i w Szynczycach w gubernji petrokowskiej.

Znaleziony przez p. Glinojckiego pokład torfowy w majątku Łękawica, rozciąga się na tak znacznej przestrzeni, że przypuszczalnie po starannej eksploatacji otrzymać będzie można do półtora miliona sążni kubicznych paliwa.

Z Łękawic też p. Glinojcki zamierza sprowadzić na wiosnę pierwszy transport cegieł torfowych do Warszawy.

W zakończeniu nadesłanego nam sprawozdania, p. Glinojcki zamieszcza rady dla pragnących zająć się eksploatacją torfu, które tu jako mające doniosłość ogólnego pożytku w streszczeniu przytaczamy:

Chcąc więc uniknąć błędów, które popełniali nasi poprzednicy w gospodarstwie leśnem, należy z całą przeczornością i znajomością rzeczy otwierać kopalnie torfowe. Niesystematyczne wybieranie torfu, przez kopalnie dołów w różnych miejscach jest szkodliwe, kierując się zaś racjonalnym systematem, osiągamy dwie korzyści, bo wybieramy torf do samego dna pokładu, najlepszy jako najstarszy, i powtóre w symetrycznej kopalni powstała woda, daje się spożytkować na stawy, lub sadzawkę. Do systematycznej jednak eksploatacji torfu, koniecznym jest plan i anszlag sporządzony przez ukształconego technika i jego nadzór nad robotami.

O dokonanych z dobrym skutkiem próbach użycia torfu, jako paliwa dla lokomotyw, p. Glinojcki, posiada świadectwo od królewskiej dyrekcji wschodniej kolei Bydgoskiej, w którym objawiono, że jedynie brak dobrego wysuszonego torfu stoi na przeszkodzie wprowadzeniu go w stałe zastosowanie.

— Przyjechali do Warszawy: orszaku J. C. M. jenerał-major *Sultan-Girej*, i jenerał-major *Stucki*, z Petersburga; kamerjunkier dworu J. C. M. *Karnicki*;— wyjechał zaś: jenerał-lejtnant *Teterownikow*, do Czestochowa; jenerał-major hr. *Olsufiew*, do Berlina.

— W Piątek, d. 11 b. m. o godz. 9½ rano, w kościele Śgo Józefa Oblubieńca, na Krakowskim-Przedmieściu, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Michała *Woznickiego*, syna ś. p. b. senatora kasztelana Michała i Anny z Koreckich małżonków *Woznickich*, zmarłego w 64tym roku życia, d. 15 listopada r. b. w gub. Saratowskiej, na które siostra i rodzina zmarłego, Krewnych i Przyjaciół zapraszają.

—8,469— (18,260)

— W dniu 11 Grudnia r. b., to jest w piątek o godzinie 11tej zrana, odprawionem zostanie żałobne nabożeństwo w kościele na Powązkach, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Józefa *Kwasniewskiego*, doktora medycyny i chirurgii, b. profesora

uniwersytetu Jagiellońskiego, na które stroskani wdowa i dzieci, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

—8468—(18257)

— W dniu 11-m b. m., to jest w piątek, o godzinie 10-tej z rana, w kościele Śgo Kaźmierza, na Nowem Mieście, odbędzie się nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. Anny *Strycharzewskiej*, Julji *Kaczyńskiej* i Teresy *Domachowskiej*, adoratorek arcy-bractwa, nieustającej adoracji Przenajświętszego Sakramentu, przy tymże kościele istniejącego, na które też arcy-bractwo pozostała Familje, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, tudzież swych Członków i Adoratorki zaprasza.

—8506—(18300)

Jutro t. j. d. 11 b. m. w kościele Śgo Józefa Oblubieńca na Kr. Przed., o godzinie 11ej z rana, odprawionem będzie nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. Feliksa *Dorantowicza*, b. urzędnika b. kom. Oświecenia, na które pozostała wdowa, zaprasza Krewnych i Znajomych.

—8491— (18327)

— Konstancja z hrabiów Ossolińskich, hrabina *Łubieńska*, żona jenerała, matka ś. p. Leona *Łubieńskiego*, w d. 7 b. m. Bogu ducha oddała. Rzadkich przymiotów serca i umysłu, ze szlachetnością, dobrocią, uprzejmością, prawością, łączyła silne poczucie godności osobistej. Wyrozumiała i przystępna dla wszystkich, stała i szczerą przyjaciółką, pamiętna na najmniejszą oddaną jej usługę, litościwa dla cierpiących, niosła zawsze i chętnie pomoc potrzebnym. W młodości uroczej piękności, zachowała do podeszłego wieku czerstwość pełną wdzięku i świeżość umysłu, w którego wykształceniu przez całe życie miała upodobanie. Złożona na łożu śmiertelnem, przez kilka tygodni, gasła powoli i opatrzona ŚŚ. Sakramentami, otoczona staraniami niecdstępnej córki, gronem licznej rodziny, męża i przywiązanych domowników, prawie bez cierpień, przeszła do wieczności. W dniu 11m b. m. w piątek, zwłoki ś. p. Konstancji, stosownie do jej życzenia, złożone zostaną na Powązkach, obok syna jej Leona. W sobotę zaś, dnia 12-go Grudnia, przy kończącej się właśnie 63-cio letniej rocznicy jej pożycia małżeńskiego, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Ś-go Krzyża, o godzinie 10½ rano.

—8485—(18248)

— Za dusze ś. p. *Józefy Skiwskiej*, zmarłej w Montreux w Szwajcarii, odbędzie się żałobne nabożeństwo w Piątek, dnia 11 Grudnia o godzinie 10ej, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, na które pozostały brat, Familje i Przyjaciół zaprasza.

—8495— (18330)

— Ś. p. *Teressa z Röhrów Nalepińska* żona urzędniczka Magistratu Miasta Warszawy wieku lat 34, po krótkiej niespodziewanej a dotkliwej słabości w dniu wczorajszym żyć przestała. Przeważnie na dzień dzisiejszy ogłoszona exportacja ich córki Heleny jednocześnie dopełnioną zostanie. Nabożeństwa żałobne za takowe w dniu jutrzejszym t. j. d. 11 b. m. o godzinie 10-jej z rana rozpoczęte będą a następnie przeprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski o godzinie 12-jej w południe dopełnione zostanie, na który to obrzęd, w smutku pogrążony mąż wraz z pozostałemi dziećmi, po stracie nieocenionej żony i matki, Familje, Przyjaciół i Kolegów zaprasza.

—8508— (18339)

— W dniu 6 Listopada, w gub. Kowieńskiej w m. Wasiliszkach zakończył życie ś. p. *Antoni Sulatycki*, były major pułku huzarów wojsk Cesarsko-Ruskich. Pozostała familja, zaprasza Krewnych, Przy-

jaciół i Znajomych, na żałobną wotywę odbyć się mające, w dniu 11 Grudnia, t. j. w Piątek, o godzinie 10ej, w kościele Archi Katedralnym Śgo Jana w kaplicy Pana Jezusa. —8484— (18254)

— Filipina Leonja 7 miesięczna córeczka, Ottona i Filipiny z Gertnerów *Pietraszewskich*, zmarła dnia dzisiejszego. Przewiezienie zwłok z domu Nr 22, przy ulicy Żurawiej, na cmentarz powązkowski jutro o 10ej przed południem. —8507— (18306)

— Na posiedzeniu kolegium lekarskiego wydziału mędyceznego w Wiedniu, odbytem w dniu 19 Października r. b. Dr Aloizy Gruber zwrócił uwagę zebranych na specyficzne przyczyny chorób u kapeluszników. Przedstawiając dokładnie cały bieg technicznego postępowania przy wyrabianiu kapeluszy, opisał dalej zię następstwa, jakie pociąga za sobą traktowanie skór tak zwane *Secretage* t. j. roztworem saletranu rtęci, nieustannie wydzielającym pary kwasu saletranego. Następnie przeszedł do opisu tak zwanego „fachowania“, „spilśniania“, „wałkowania“, „folowania“, „barwienia“ i innych szkodliwych wpływów, jakie manipulacje te wywierają na przyrządy oddechowe (kurz i unoszące się włosy przy „fachowaniu“), oczy i ręce (szczególniej przy „wałkowaniu“); dalej przeszedł po bieżnie choroby, jakim kapelusznicy podlegają, i nakoniec zwrócił się do środków zapobiegawczych. Zdaniem mówcy, jeden jest tu tylko środek radykalny, a mianowicie, wybór innego materiału do wyrabiania kapeluszy, i w tym celu proponuje na skórę, której wyższość demonstruje natychmiast, na kilku przyniesionych ze sobą kapeluszach skórzanych. Dr Innhauser oświadcza na to, że szkodliwości nie są tu różne od tych, jakim podlegają np. kuśnierze. Lecz wszyscy wiedeńscy kuśnierze mają teraz wspólny, dobrze urządzony zakład do macerowania (bejcowania) skór, co zapobiega wszystkim prawie szkodliwościom. To samo mogliby też uczynić i kapelusznicy. Pary kwasu saletranego można też uniknąć, czekając, dopóki rtęć nie rozpuści się zupełnie w tym kwasie. Zresztą, kapelusznicy mniej już teraz cierpią ponieważ przerabiają włosy już prawie gotowe; istnieją bowiem wielkie i bardzo dobrze urządzone do tego zakłady. We Francji, Belgji i innych, fachowanie nie odbywa się już na otwartem miejscu, lecz w oddzielnych bębnach, tak, że kurz nie szkodzić nie może. Co się wreszcie dotyczy wyziewów tworzących się przy wałkowaniu, to dla uchronienia się od nich mogą być nałożone osłony na miejsce, gdzie wałkowanie się odbywa, oraz rury odprowadzające. Słowem Dr Innhauser mniema, że bez zmiany materiału i bez znożenia całej gałęzi przemysłu, manipulacja ta uczyniona być może zupełnie nieszkodliwą. (Gaz. Lek.)

— Pan Leopold Horwitz, wykończył obecnie dwa portrety znacznych rozmiarów, odznaczające się jak wszystkie jego prace, wyborną techniką. Portrety te, niezadługo mają być umieszczone na wystawie Sztuk Pięknych.

— W przyszłym tygodniu na scenie teatru wielkiego danym będzie jedno-aktowy dramat, pana St. Rzętkowskiego, pod tytułem: „Livia Quintilla“. W wykonaniu tego utworu, którego treść autor poczerpnął z domowego życia starych Rzymian, przyjmą udział: pani Palińska, (Livia), pan Chęciński (Prokulus), pan Piasecki (Licenius). Przed nowym rokiem ma być danym „Kupiec Wenecki“ Szekspira.

— Przez zeszłe lato bawiło w Szczawnicy 1,651 osób, kąpiel mineralnych udzielono tam 3,500, rozesłano zaś w handel 60,000 flaszek wody szczawnickiej.

— Do wspomnienia o przeszłości domu pod numerem 1885, przy ulicy Przyrynek, zajętego obecnie na przytułek dla starców, a w którym to domu, w zeszłym tygodniu poświęconą została nowa kaplica, dodać jeszcze możemy i ten szczegół, że przed pięćdziesięciu laty należał on do ś. p. Ludwika Dmuszewskiego, założyciela Kurjera Warszawskiego i że był pierwszym z domów w Warszawie, puszczanym na loterję. W późniejszych latach więcej było podobnych loterji.

— Wczoraj, trotoar fizyowy na rogu ulicy Gołębiej, widocznie w skutku zwrócenia uwagi naszej na jego ślizgotę, nasiekany został, co dla przechodzących tamtędy, istotną stanie się dogodnością.

— Korrespondent agencji telegraficznej rosyjskiej donosi z Tauris, pod d. 28 listopada, iż od trzech dni zjawia się znowu w Teheranie cholera.

— W dniu dzisiejszym Szkoła Główna Warszawska udzieliła pochwałę piśmienną p. Alfonsowi *Parczewskiemu*, studentowi wydziału prawa i administ. kursu 3go, za najlepszą rozprawę, złożoną na temat konkursowy „O zabójstwie“, który to temat w r. z. był ogłoszony przez Szkołę Główną, dla studentów pragnących się ubiegać o medal złoty.

— Doktor Józef *Szewczyk*, z Krakowa, przybył w dniu wczorajszym do Warszawy na dni kilka i stanął w hotelu europejskim.

— W numerze 269 „Kurjera Warszawskiego“ z dnia 4 b. m., powtórzyliśmy z korespondencji lwowskiej w „Kłosach“ zamieszczonej wiadomości, o pracach znajdujących się w tece Aleksandra hr. Fredry (ojca), których spis korespondent otrzymał przypadkiem. Otóż już w Kalendarzu Warszawskim na r. 1864 w artykule „dramatycy polscy“, pan E. wymienił sztuki dramatyczne Fredry, zostające w rękopiśmie. W liczbie ich wyszczególnił sztukę „Rajmund Mnich“, której nie podaje korespondent Kłosów, wymienia w zamian komedję „Zenić się, czy nie zenić?“ Czyżby to była jedna i taż sama komedja, i tylko z odmienionym tytułem, czyli też są to dwie odrębne komedje?, nie wiemy.

— Zmarły w d. 3. b. m. i r., w naszym mieście (o czem donieśliśmy) ś. p. Józef *Gąsowicz*, emeryt, znanym był powszechnie w Warszawie jako niepospolity kaligraf.

— Piorun spadły podczas, zaonegdajszej burzy ugodził, jak nas zapewniano, w środek dziedzińca posesji położonej na rogu ulicy Dzikiej i Nowolipek.

— W tej chwili odebraliśmy wiadomość, że jutro w komedji „Żydzi“, wystąpi także po powrocie do zdrowia i *Panczykowski*.

— Budynki drewniane mieszczące w sobie stajnie i wozownie straży ogniowej, na teatralnym placu, po sprzedaży ich przez publiczną licytację, są już od wczoraj przez entreprenorów rozbierane. Po rozebraniu zatem i otaczającego te budynki parkanu, gmach nowy ratusza odsłonięty, ozdobi gustownie plac i ułatwi cyrkulację pieszych, przez trotoary w prostej linii od rogu Bielańskiej do Daniłowiczowskiej ulicy.

— Pamiętamy, że ilekroć *Bilse* zamieścił w programmie *Ave Marja Szuberta*, zawsze był większy natłok w Dolinie Szwabarskiej, i często musiano potwarzać tę przesliczną pełną uczucia kompozycję. W tych dniach mieliśmy sposobność usłyszenia tej sa-

mej kompozycji, odśpiewanej przez utalentowaną amatorkę pannę A. M. uczennicę pana Ciaffei, i dotąd jeszcze oczarowani jesteśmy wzniosłością utworu i pięknnością wykonania. Nie zdarzyło się nam słyszeć tej kompozycji religijnej w kościele, a jednak byłoby to najwłaściwsze dla niej miejsce.

— J — W tych dniach przechodząc ulicą Pivną, spostrzeżliśmy u ptaszników, niektóre ptaszki, jak np.: zięby i inne tego rodzaju, ślepe na obadwa oczy. Gdyśmy się zapytali o przyczynę tego kalectwa, odpowiedziano nam, że te ślepaki, są droższymi od nieokaleczonych ptaków, albowiem nie widząc, nie stroszą się, i skutkiem tego, pięknie i ciągle śpiewają. „A czy to ich, już takimi niewidomymi łowicie?“ zapytaliśmy powtórnie młodego ptasznika. „Ale, gdzież tam? „odpowiedział tenże bardzo lakonicznie“. To im się proszę pana, bardzo *lekutko* (sic?) drucikiem cienutkim, oczka przypalają“. „Ach! bój się Boga człowieka, czy to się godzi sprawić taką męczarnię ptaszynie?“ „A cóż? kiedy sobie tego panowie życzą?“ Zdaje się, że fakt ten dość wymowny, nie potrzebuje z naszej strony komentarzy.

— Zmarły nagle na rynku Witkowskiego właścianin, o którym podano wiadomość w Gazecie Policyjnej nr. 262, jak sprawdzenie okazało, był Marcin Zwolski, pochodzący ze wsi Łapnik, powiatu warszawskiego. — W poniedziałek na Pradze, zamieszkały w domu pod nr 92, robotnik Andrzej Chiliński lat 46 mający, powróciwszy do domu w stanie napitym i położywszy się spać, zmarł nagle. — Dla wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiono sąd właściwy. — Około szachtuza na Pradze, dostrzeżono w rzece Wiśle, po ruszeniu lodów, zwłoki człowieka niewiadomego jeszcze z nazwiska, lat około 40, ubranego w palto koloru wiśniowego, kitel biały, spodnie letnie w paski i buty z podkówkami. Zwłoki jego zabezpieczono na brzegu rzeki Wisły, sąd właściwy zawiadomiono i przez policję dochodzenie osobistości topielca zarządzono. — Kominarz Florjan Bachliński, w czasie wycierania kominów w domu 2-u piętrowym nr 495 spadł z dachu w ogród, i skaleczył sobie głowę, bok i rękę. Odesłany został na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus. — W poniedziałek, o godzinie 12 w południe, w czasie silnego wiatru, połączanego z deszczem ulewnym i gradem, Wisła puściła a płynące ogromne bryły lodu, prócz uszkodzenia kilku statków, rozbiły zupełnie sadze z rybami, w skutku czego, rybacy tujejsi ponieśli straty na kilka tysięcy rubli srebrem. (G. Polic.)

— Komitet Towarzystwa wsparcia artystów muzycznych, ich wdów i sierot, ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż w salach reutowych w dniu 20 Grudnia, o godzinie 1ej w południe, danym będzie, za pozwoleniem zwierzchności, na korzyść tegoż towarzystwa, którego dochód obróconym być ma na wsparcia bieżące, cierpiących muzyków i ich familji. Komitet mógł zapewnić sobie współudział panny Maryi Braciszewskiej, znakomitych artystów: p. Adama Hermana i p. Aleksandra Zarzyckiego, równie jak kwartetu, pod dyrekcją p. Studzińskiego i orkiestry Wielkiego teatru, pod dyrekcją p. Moniuszki i Müncheimera, upraszają Szanowną Publiczność o liczne zebranie. Bilety sprzedają się w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa. Cena miejsc numerowanych w sali rs. 1 kop. 50, nie numerowanych rs. 1, na galerję 50 kop. (18249)

— (Art. nad.) Niedawno zmarł w naszym mieście

młody literat, pozostawiwszy nad swoją mogiłą wdowę i kilkoro dzieci w nędzy. Gdy dla zebrania środków wsparcia, używanemi dziś są koncerty, biedna owa rodzina ma do tego zasadniejsze prawo od wielu innych. Możeby więc myśl ta mogła się urzeczywistnić przez śpieszne i chętne zajęcie się nią tych, którzy zawsze są gotowi z ofiarą swoich talentów. Dla ułatwienia zaś możliwości wspomnienia wspomnionej rodziny, większej liczbie publiczności, wartoby było cenę biletów na projektowany koncert ustanowić jak najprzystępniejszą. — Antoni Ch.

— W dniu onegdajszym, o godzinie 10½ przed południem, w domu pod Nrem 364, przy ulicy Grodzkiej, obok zamku, zegarmistrz Michał Kalinowski, lat 44 mający, zamordowany został w swoim mieszkaniu, przez zarżnięcie nożem. Morderca Leopold Lewicki, czeladnik ślusarski, na miejscu dokonanej zbrodni schwytyany i aresztowany został. Przyczyna zabójstwa dotąd jeszcze niewiadoma. Sąd właściwy, dla wyprowadzenia śledztwa zawiadomiony został i dochodzenie ze strony policji prowadzi się. (G. P.)

— (Art. nad.) Kuchnie tanie zyskały potwierdzenie władzy, a dobrzy ludzie złożyli fundusz, można się spodziewać, że niebawem otworzą kuchnie tanie. Rzucamy myśl otwarcia takiej kuchni dla żydów, pomiędzy którymi znajduje się wielu pracujących i biednych ludzi. Przy jednej administracji, kosztą byłoby mniejsze i wszelkie zakupy, wypadaloby taniej; bo czem większa ilość produktów, tem ceny niższe. Pomiedzy żydami jest dość bogatych i dobroczynnych ludzi, którzy pospieszą z funduszami dla urzeczywistnienia tak zacnej myśli. — J.

— Wczoraj, omnibus konnej kolei żelaznej, najechał na przechodzącego człowieka z gminy Czyste. Koło złamało mu lewą nogę.

— Dnia dzisiejszego w dalszem ciągnięciu 5ej Klasy 111 Loterji Klassycznej, znaczniejsze wygrane padły: Rs. 5,000, na Nr 6,620, u tutejszego kolektora Goldberga; po 1,000, na Nra: 35 i 23,153; po Rs. 500, na Nra: 5,747, 13,460, 15,233, 15,317 po Rs. 200, na Nra: 828, 1,698, 7,278, 13,956, 14,987 i 22,946.

— Dziś rano otrzymaliśmy znów ofiarę rs. 100, dla doręczenia komitetowi urządzającemu kuchnie tanie, od pp. Temlera i Szwedego, zasłużonych na polu przemysłu i filantropji.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warsz.“, od N. A. rsr. 12 dla biednych, a mianowicie: dla 70-letniej staruszki, wdowy Szumańskiej kaleki, mającej całą twarz zepsutą od róży rs. 1; dla Teodory Łada, wdowy z 3-giem dzieci, bez żadnego utrzymania rs. 1; dla Ludwiki Cyper, w okropnej nędzy zostającej, chorej i mającej przy sobie matkę sparaliżowaną rs. 1; dla wdowy J. J., która z nędzy zmuszona była sprzedać ostatnią poduszkę z pod głowy, aby zaspokoić komorne rs. 1; dla Tekli Offenhammer, niewiadomej z trojgiem dzieci rs. 1; dla podupadłego stolarza Kostrzewy rs. 1. Wdowie K., przy rogu ulicy Ogrodowej i Żelaznej rs. 6.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od Hr: Ł. rs. 1, dla biednej matki na maszynie; — od J. K. kop: 30, dla Ziolkowskiej, ulica Samborska Nr 1924; — od Y. rs. 1, na kuchnie ludowe; — od M. W. rs. 1, oddano stosownie do życzenia ofiarodawcy; — od E. O. kop: 25, składki miesięcznej; — od Wgo Stat-

kowskiego rs. 5, na kuchni ludowe;— od J. K. rs. 1, dla biednej matki na maszynę;— od A. S. rs. 3, na kuchni ludowe;— od A. S. rs. 1, dla Szynarskiego, przy ulicy Czerniakowskiej.

— Wczoraj wyszedł z druku wykaz wyciągniętych losem w dniu 28 Listopada 1868 r., numerów certyfikatów litera B, które od dnia 1 Stycznia 1869 r. przychodzą do prawa pobierania prowizji po 5% rocznie. Wykaz ten przejrzanym być może w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

Z Wielunia.— „We wsi Starzenicach (kilka wiorst od Wielunia), będącej własnością p. Napoleona Łubieńskiego, sędziego pokoju, przed kilku tygodniami pokazały się w znacznej liczbie wilki, i niepokoiły mieszkańców; z tych dwóch zabito, robiąc polowanie na dziki (podobno odyniec jeden legł). W dniu zaś 26-m z. m. b. r., nad ranem około godziny 7ej, pięciu dużych wilków, wybiegło z przyległego lasu, i z pola pochwyliło dwóch baranów, narobiwszy popłochu tak dalece, iż pomimo krzyku i odganiań ludzi, nieprędko się oddaliły w las, przybierając groźne i śmiałe postawy, z przerażeniem i zdumieniem kilku włościan i fernali, udających się po drzewo. Pożądaną byłoby rzeczą, aby właściciel wsi Starzenice, wspólnie z posiadaczem dóbr Mastowice, w sąsiedztwie będących, w celu zapobieżenia rozplenianiu się wilków w lasach, zarządzili obławę i ochronili tym sposobem okolicę całą od strat i wyników mogących wypadków. W Nrze 255 „Kurjera Warszawskiego“, w poprzedniej mojej korespondencji, o wyrestaurowaniu głównego źródła, wprost ogrodu spacerowego i szpitala, na użytek publiczny, wszelako nie mogę pominąć, że w tej kwestji dość ważną rolę gra i piwo, osobliwie zwyczajne, bo o dobre bawarskie trudno jest u nas, chociaż tutejsi przemysłowcy i utrzymujący handel win, sprowadzają takowe z Niechcic, Częstochowa, a czasami i z Kalisza, pomimo odległej komunikacji. Otóż p. Józef Zyguś, obywatel i wykwalifikowany piwowar tutejszy, wyrabia to zwyczajne piwo, kolor, klar goryczki, nieco i smak dobry, czasem tylko szwankuje przez przepalenie mocniejszego siodu. Sieradz i okolice dalsze, zazdroszczą Wielunianom smacznego zwyczajnego piwa, którego butelka kosztuje cztery kopiejki, bawarskiego zaś dwanaście kopiejek. Słychać, że urządza się tu amatorski koncert, na dochód ubogich uczniów szkół miejscowych. Daj Boże, aby tak uczciwa i piękna myśl przyszła do skutku, bo na dobrych chęciach nie zbywa.“—*J. Ły.*

— Piszą nam z *Częstochowa* pod dniem 6 b. m. i. r. Nasze miasto z każdym prawie dniem dąży do ulepszeń i wygody, tak przejeżdżającej publiczności, jak i okolicznych obywateli, dotąd np. byliśmy najczęściej w monopolu pokatnych faktorów, tak pod względem jakiegobądź kupna, jak i dostarczania służących. Obecnie, zdaje się, że takie wyzyskiwanie ustać musi, albowiem z nowo-nadchodzącym rokiem otwartem zostanie tu biuro informacyjne i kantor stręceń. Brak takiego zakładu dawno dawał nam się uczuwać, i tak dobra myśl, niezawodnie uzyska względy interessowanych, zaś o rozwinięciu tego biura nieomieszkać w następnej korespondencji donieść. Advent już się rozpoczął; wszakże uprzedzając go, nie jedna para złączoną została dozgonnym związkim. Niezaszkodzi wiedzieć i o tem przejeżdżającym, że pan

Moritz Kohn, wprost dworca założył zakład kąpielowy z łaźnią, który pod względem wygody, nie ustępuje warszawskim zakładom tego rodzaju.

— Donoszą do „Gazety Polskiej“ z *Łowicza*, że tamtejsze okolice w dniu 7 b. m. o godzinie 1½ po południu (więc tego samego dnia i o tej samej prawie godzinie co w Warszawie), przy wietrze południowo zachodnim, nawiedziła gwałtowna burza z gradem i śniegiem, i trwała przeszło godzinę. W ciągu tego czasu błyskawice z silnemi grzmotami nie ustawały, a nawet parę razy i piorun uderzył, drzew wiele zostało powalonych i złamanych; szkody w lasach i ogrodach znaczne—w bardzo wielu wsiach dachy pożyrowane, a miejscami parkany i budowle powalone. Szkody są bardzo znaczne.

— W Rydze, podobno jak w Warszawie, krzątają się około założenia *kuchni ludowej*. Na posiedzeniu *Stowarzyszenia obywatelskiego* w dniu 25 października odbytem, doktor Brauser wniósł kwestję takiej kuchni. Dyrektor p. Gerstfeld, zaproponował w skutku tego wniosku, ażeby zbadanie przedmiotu poruczyć oddzielnej kommissji. Kommissja ta na zgromadzeniu swem w dniu 27 listopada odbytem, dała swą opinię za projektem, a dla rozpoczęcia przywiedzenia go do skutku, zaproponowała na początek użycie rs. 1,000 pozostałych po dawniejszym *zakładzie zupy*, i oświadczyła się z gotowością postarania się o dalsze potrzebne ku temu środki, gdyby się okazało, że przedsięwzięcie to rzeczywiście odpowiada potrzebom. Pierwszem na teraz zadaniem jest wynalezienie lokalu do umieszczenia kuchni ludowej.

— Kiedy w Warszawie mamy błyskawice i grzmoty, tymczasem z Mińska gubernjalnego ponoszą, że tam już od 2-go listopada ustaliła się sanna i mróz trzyma w najlepsze. Poobne wiadomości otrzymujemy też z Wilna, chociaż o wielkich mrozach w tem ostatniem mieście nie piszą.

— Z *Pniew*, w powiecie szamo tułskim, donoszą, że tam panuje tyfus i ospa. Pierwsza z tych chorób, zabrała już wiele ofiar.

— *Wieliczka d. 6-go Grudnia.*— Co do obecnego stanu rzeczy, raport urzędowy nie każe przewidywać żadnej katastrofy, a to z powodu, że woda nasyciona okruciami soli w kopalni, nie będzie jej więcej rozpuszczała. Magistrat jednak miasta Wieliczki wyznaczył już trzech członków swoich, jako deputację do Wiednia, w sprawie szkód, jakieby miasto poniosło, przez zawalenie się kopalni. Trwoga w mieście jest wielką, ale niema popłochu. Dziś odbyło się tu intencjonalne nabożeństwo i processja do kościoła parafjalnego Śgo Sebastjana, o ćwierć wili odległego od miasta. W processji tej przyjęli udział wszyscy mieszkańcy. Przyczyny nieszczęścia zaczynają się rozświetlać, i już napewno twierdzić można, że katastrofę wywołało nieogłędne postępowanie Zarządu salinarnego, a rozwój niebezpieczeństwa wynikł, w skutek braku pierwszych potrzeb ratunku i niewytkómaczonej opieślności.

— Dnia 4go b. m. umarł w Ber linie ksiądz Edward Antoni *Kutzner*, wikary z *Kęciny*.

— W dniu 4 b. m. zakończył życie, we wsi *Kramsku*, po godzinnej zaledwie chorobie ś. p. Henryk *Zegrzda* w 30 roku życia, o czem stroskana matka, wraz z synem, zawiadamia Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Termin do wyboru kortezów oznaczył rząd hiszpański stanowczo na dnia 15 Stycznia, otworzenie zaś posiedzeń na dzień 11 Lutego 1869 r. W obec mnożących się z każdym dniem zatrważających symptomatów usposobienia umysłów w Hiszpanji, czas ten wydaje się nieco za długim. I tak, wiadomo nam, że w Valladolid, partja republikańska rozpedziła manifestację monarchiczną, przeciw czemu gwardja ochotnicza obywatelska tego miasta założyła protestację. Z Tarragony, jak donosi telegram urzędowy „Madryckiej Gazety” dają znać o podobnem rozpedzeniu takiej samej monarchicznej manifestacji przez republikańskie stronnictwo, tak, że gubernator widział się zmuszonym wzywać wojsko na pomoc. Po wystąpieniu oddziału jazdy, porządek w zupełności przywróconym został.

W Madrycie użyci przez zarząd miejski robotnicy zaniechali w poniedziałek d. 7 b. m. pracy, z powodu niżenia dotychczas wypłacanego im zarobku. Gwardja narodowa, która wystąpiła, okazuje się przychylną rządowi, i dlatego można mieć nadzieję, że do groźnego zakłócenia spokojności nie przyjdzie. W Kadyksie zaszły zatargi pomiędzy władzami i częścią republikańską żywiółów, która namówiona przez reakcjonistów i korzystając z nieobecności większej połowy załogi, wysłanej w celu stłumienia niepokojów w sąsiedniej prowincji, chwyciła za broń i wystawiła barrikiady, ale pokonana po krótkiej walce, oddana została trybunałom, celem osądzenia i ukarania.

Finanse Włoch tak niedawno zagrożone i w krytycznem zostające położeniu, mają przed sobą lepszą przyszłość, skutkiem propozycji kapitalistów angielskich, którzy ofiarowali rządowi sumę 250 milionów w złocie, pod tym jednak warunkiem, że jako rekojmnię, otrzymają resztę dóbr kościelnych, niesprzedanych do tej chwili, oraz przekazane im będą summy, zaległe jeszcze u nabywców dóbr do tej chwili sprzedanych. Rząd, w takim razie, zwróciłby natychmiast te 250 milionów bankowi w gotowiznie, tytułem zwrotu summ, pożyczonych podczas wojny 1866 r. i tym sposobem ustałby przymuszony obieg papierów bankowych.

Jeżeli ministerstwu uda się doprowadzić do końca tak ważną operację, to opozycji wytrąci broń z ręki, gdyż właśnie potop monety papierowej, jest źródłem powszechnego narzekania. Zniesienie obiegu przymusowego, musiałoby w skutek, po prostu logicznego następstwa, wywołać usunięcie różnicy pomiędzy wartością złota, a kursem papierów. Rząd, chcąc przyspieszyć zniesienie kursu przymusowego, naraża się na wielkie straty; atoli ludność tak jest oburzona przeciwko monecie papierowej, że inicjatywa, jaką bierze w tym razie, wywołuje powszechne uznanie. Bank wprawdzie stawia opór, gdyż stan jego interesów nie był nigdy tak świetny, jak podczas panowania papierowej monety, pomimo to jednak, od chwili, w której dług mu zwróconym zostanie, będzie musiał dokonywać znowu wypłaty gotówką.

Projekt do prawa, dotyczący reorganizacji arsenału weneckiego, przyjęty 159 głosami, przeciwko 61. Przyjęto również wniosek co do inauguracji prac około portu tarentyńskiego, poczem izba zatwierdziła 176 głosami przeciwko 44 projekt kodeksu wojskowego.

Piszą z Pesztu, że kommissja zgromadzona pod przewodnictwem jenerała Vetter'a, dla przysposobienia projektu organizacji landweru węgierskiego, ukończyła swe prace i przedstawiła swe statuty, opracowane w najdrobniejszych szczegółach. Statuty te zawierają w sobie wnioski co do podziału na bataljony i kompanje kómitatami i dystryktami, co do liczby *depo* i co do mundurów. Ponieważ rząd węgierski ma zamiar poddać pod sankcję korony prawo o landwerze, jednocześnie z prawem o armji, przeto może będzie już w pierwszych miesiącach roku przyszłego rozpocząć organizację landweru węgierskiej. Prawdopodobną jest rzeczą, iż przy najbliższym poborze postarają się o kontyngens niezbędny do utworzenia bataljonów honwedów.

Na ostatnim posiedzeniu delegacji peszteńskiej, przyjętym i zatwierdzonym został spólny budżet, wynoszący 81 milionów złr. Rząd podziękował delegacjom za uchwalenie tej summy, co uważa za środek utrzymania pokoju. W Izbie Niższej p. Deak dowodził niezgodności mandatu deputowanego ze stanowiskiem urzędnika płatnego ze skarbu.

Do Hermansztadu wprowadzono potajemnie ogromne mnóstwo proklamacji rumuńskich pod formą książek do nabożeństwa. Skonfiskowano ich znaczną liczbę.

W przedmiocie tworzącego się nowego angielskiego gabinetu, dochodzi nas wiadomość, że lord John Russell z uwagi swej na wiek podeszły, odmówił przyjęcia udziału w takowym. Lord Russell urodził się d. 18-go Sierpnia 1792 r. Ma zatem rok siedmdziesiąty siódmy. O ile sobie przypominamy, przeznaczonem dlań było stanowisko ministra bez teki, czyli reprezentacja gabinetu w obec Izby Wyższej.

W liście ministrów wchodzących w skład nowego gabinetu, podanej przez „Observer“ z dnia 6 b. m., za niezawodną i stanowczą, imie p. Gladstone ku wielkiemu zdziwieniu naszemu nie figuruje. Prezesem rady i ministrem oświecenia publicznego naznaczony jest tam lord Kimberley. Czekamy w tej mierze wyjaśnienia.

Stosunki Porty z księstwami Naddunajskimi wchodzą na coraz przyjaźniejszą drogę. Książę Karol przesłał znow przez swojego reprezentanta w Konstantynopolu, jak najbardziej uspokajające zapewnienia. Nowe ministerjum rumuńskie chce sobie widocznie pozyskać przychylność Izb, życziwych, ja wiadomo, usuniętemu ministerjum Bratiano, że przyjęło wszystkie wnioski swoich poprzedników, dotyczące wewnętrznej administracji kraju z wyjątkiem jednego tylko, co do przeniesienia sądu kassacyjnego do Jass. W Izbie Niższej przedłożoną została konwencja pocztowa z Anglją i Związkiem Północno-Niemieckim, oraz projekt do adresu wypracowany przez umysłną na cel ten wydelegowaną kommissję, jako odpowiedź na mowę tronową.

Niektórzy z ludzi steru i część prassy europejskiej przewidują, że mocarstwa nie dozwolą Turcji wejść na drogę nieprzyjacielskich przeciw Grecji działań, których rezultat mógłby być bardzo problematycznym, albo też, że król Jerzy spostrzegłszy się dość wczesnie, pospieszy z rozzbrojeniem gniewu Turcji, zmieniając jak to uczynił książę Karol, zarazem i politykę i skład gabinetu.

Przewidywania te usprawiedliwia postawa Francji w tem nieporozumieniu. Piszą nam, że jedną z pierw-

szych czynności p. de Moustier, za powrotem z Compiègne, było zajęcie się sprawami Wschodu, i wysłanie p. Bourée instrukcji, ażeby powstrzymał Portę na niebezpiecznej spadzistości, po której iść się odważa, ryzykując wpłatanie się w daleko ważniejsze zawikłania. Z drugiej strony gabinet tuieryjski da prawdopodobnie rządowi greckiemu rady roztropności i oględności, jakoż wysłano liczne depesze do p. Jeleville, sprawującego interesy francuzkie przy dworze ateńskim.

Rząd francuzki zdaje się tem mniej usposobiony do tolerowania tych wojennych zachceń i gwałtownych wyburzeń Turcji, od czasu, jak doszedł do przekonania, że w sprawie z Rumunją, Turcją za nadto dała się powodować radami Austrii. I teraz zdaje się, że mocarstwo to nie jest obcem postanowieniem Porty względem Grecji. Niezależna prasa wiedeńska, nawet nie jest zadowolona z tej gorączkowej i niepokojącej nawet działalności, jaką p. Beust rozwija w swej wschodniej polityce. Słychać, że rząd francuzki lepiej poinformowany w tym względzie niż dawniej, udzielił gabinetowi wiedeńskiemu kilka rad roztropnych w tej kwestji.

„Constitutionnel“ oświadcza, że udało się mocarstwu pośredniczącemu wyjednać w Konstantynopolu, że nawet w razie, gdyby Grecja nie ustępowała, to energiczne działanie Turcji przynajmniej do d. 12 b. m. zawieszonym zostanie.

Z Haiti donoszą dziś także o porażce doznanej przez prezydenta Salnave, przy niefortunnym szturmie na miasto Jacmel bronione przez generała Domingue, który go ze stratą 300 ludzi odparł. Według doniesień z przeszłego miesiąca, wyspa znajdowała się w posiadaniu prezydenta Salnave, i generałów Domingue i Nissage-Sagat, w ten sposób, że Salnave Port-au-Prince, generał Domingue, wymienionego wyżej m. Jacmel, jeszcze miejscowości Las Cayes i Jérémie, a generał Nissage-Sagat St Marc zajmowali.

Dziennik „Turquie“ oświadcza, iż wiadomość, jakoby porta zmieniła swój pierwotny zamiar, i ograniczyła się na przesłaniu prostego ultimatum dworowi ateńskiemu, jest bezzasadną. Przeciwnie Porta postanowiła zerwać wszelkie stosunki z Grecją i wydała rozkaz, aby wszelkie statki przewożące ochotników na wyspę Kandję, zatapiano.

W niedzielę odbyła się wielka ministerjalna narada pod przewodnictwem samego sułtana, na którą wezwano także wielu wyższych officerów. Zapewniają że zarządzone środki pozwalające odgadnąć wojenne przewidywania. Hobbart-pasza (mylnie we wczorajszym numerze kapitanem nazwany), tegoż samego dnia pospieszył do swojej eskadry. Wieść krąży o ukazaniu się mającym lada chwila manifeście sułtana do narodu, w którym wykazane będą pobudki zerwania stosunków z Grecją.

(W. T. B., Ind. bel., Le Nord, La France, Neue Preuss Ztg, Nordd. Allg. Ztg, Journ. des Déb.)

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń 10 Grudnia.

Konstantynopol 9 Grudnia. — Ultimatum Porty odeszło dziś wieczór. Jeżeli za pięć dni od doręczenia, nie będzie na nie wymaganą odpowiedź, stosunki dyplomatyczne zostaną zerwane. Francja i Anglja wspierają żądanie Porty.

„Turquie“ obstaje przytem, że powzięte postanowienia wychodzą wprost od Porty i stoją po za obrębem pośrednictwa mocarstw.

ODKRYCIE.

Moje ty drogie
Dziewcze figlarne,
Czemu twe oczy
Takie są czarne?

Jak dwa djamenty
Krepię przyćmione,
Takie śmiejące,
Choć zażawione.

Wyznaj dziewczyno....
O tym sekrecie.
Nie powiem słówka,
Nikomiu w świecie.

Bo cóżby rzekli
Ci co nie wiedzą,
Że tam dwa czarne
Djabelki siedzą.

Redaktor, W. Szymanowski.

— Księgarnia Gustawa Senewalda przy ulicy Miopowej Nr 2 nowy, wydała *Cennik pism perjodycznych krajowych i zagranicznych na rok 1869*, który bezpłatnie udziela. Osoby zamieszkałe na prowincji, za zgłoszeniem się, otrzymają Cennik ten, franco, pod opaską. (1—1) —8505—

— Współwłaściciel magazynu wyrobów złotych i składu zegarków pod firmą Edward *Jarocki et Comp.*, w domu Wgo Piotrowskiego, obok nowo otworzonego Kantoru loterji, wyjechał za granicę, w celu zaopatrzenia magazynu w najświeższe nowości na nadchodzącą gwiazdkę. —8,496—

— *Choroby gardlane*: zapalenie, owrzodzenie, nabrzmienie błony śluzowej, ochrypłość, utratę głosu (aphonia), cierpienia tuberkuliczne i syfilistyczne gardła, noworośle, leczy *specjalnie* przy pomocy *laryngoskopji D-r Kohn*, ulica Królewska, dom *Jeziorskiego*, 1062, od 8 do 9½ rano i od 3 do 6 po południu. Biednych bezpłatnie. (7—14) —7728— (16,023)

DONIESIENIA.

Z powodu wyjazdu jest do odnajęcia natychmiast

Mieszkanie wraz z Meblami lub bez,

składające się z dwóch dużych Pokoi i Kuchni, do Nowego Roku. Ulica Nowy-Swiat Nr 1249, pierwsze piętro od frontu. — Tamże do sprzedania **MEBLE** i inne Drobiazgi. — Wiadomość w mieszkaniu Pani Białeckiej, w tymże domu. (1—1) —8510—(18325)

Nagrody Rs. 10,

otrzyma zwracający

Lorynetkę damską złotą, ze szklami,

pośrodku na niebieskiej emalii brylancikami wysadzana, która zginęła w tych dniach z Zakładu Jakóba Pika, przy ulicy Miodowej.

PP. Jubilerów i Optyków uprzejmie uprasza się o zwrócenie baczej na nią uwagi. (1—3) —8514—(18322)

FABRYKA

Wyrobów Pończosznich,
przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 1374, dom Hr. Kwileckiej.

Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż Skład mój zaopatrzylem we wszelkie wyroby **wel niane, bawełniane i nielanne**, które sprzedają po cenie umiarkowanej. Ocenienie dobru i starannego wyrobu materiałów pozostawiam Szanownej Publiczności.

J. Weber.
—7526—(16,639)

(6—6)

OSTRYGI

Ostendzkie i Holsztyńskie,
codziennie świeże w Handlu
Ant. Stępkowskiego.
(40—0) —7056—(15761)

OSTRYGI OSTENDZKIE,
codziennie świeże w Handlu **Sowińskiego i Szulca**, dawniej E. Koelichena, przy rogu ulic Długiej i Przejazd.
(15—20) —8006—(17,437)

OSTRYGI

Ostendzkie i Holsztyńskie,
z Flensburga, codziennie świeże, nadchodzą do Handlu Win i Delikatesów **A. Bocquet**, w Gmachu Teatralnym.
(48—0) —7002—(15574)

Utrzymujący **RESTAURACJĘ** pod Nr 614ef przy ulicy Niecałej, ma honor za wiadomie Szanowną Publiczność, że od 13go Grudnia 1868 r. wydawać będzie od godziny tej do 4ej **Obiady** złożone z pięciu potraw po cenie Kop. 37½; wszelkie zaś całe porcje, wyjąwszy zwierzyny, po Kop. 25.
Jan Głogowski.
(1—3) —8483—(18279)

W CAFÉ RESTAURANT

na Nowym-Świecie, wprost ulicy Śto. Krzyżkiej
Dziś, Rostbef z rożna od 8 wieczorem.
Jutro, Pieczeń wołowa z rożna od 10 rano.
W każdej porze wszelkie dziennym jadłospisem objęte Potrawy.
Obiady po kop. 25 i 30, od godziny tej do 4ej po kop. 50, od godziny 2ej do 5ej.
W każdej porze można dostać Drobiu, Zwierzyny, Kotletów cielecych i baranich, Bifsztuku, Rozbratlu po wiedeńsku, Zrazów à la Nelson i innych potraw. Od godziny sej z rana **KAWA** ze śmietanką i **HERBATA**. — **Codziennie z rana**: od god. 10 **Kiełbasa z rożna** z kapustą, porcja po kop. 10.
(4—0) —8328—(3374)

TEATR WIELKI.

Dziś: **ZANPA.**
Jutro: **ŻYDZI.**
TEATR ROZMAIŁOŚCI.
Jutro:

Wystawa Krajowa Zachęty Sztuk Pięknych, codziennie w Hotelu Europejskim.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

MUZEM SZTUK PIĘKNYCH, w Pałacu Kazimierowskim, w pawilonie na lewo, we Czwartki i Niedziele bezpłatnie, od godz: 10ej rano do zej po południu.

ORFEUM przy ulicy Miodowej, w domu Lessera. Dziś i jutro **Przedstawienie Magji i Obrazów nikiących** przez Joachima Lessera, Magika.
(8—20) —8282—(17355)

Dziś i codziennie, w Zakładzie Zimowym **ELBORADO**, przy ulicy Długiej, muzyka pod dyrekcją P. Piotra Eibl, uprzyjemniać będzie chwile Szanownej Publiczności. (43—0) —7138—(15885.)

ALKAZAR. Przy ulicy Królewskiej Nro 411, codziennie przedstawienie Profesora **Wyższej Magji, Antonio Philadelphia.**
Na zakończenie nadzwyczajne przedstawienie: **Chodzenie głową po suficie.**
(46—0) —8007—(15425)

Dziś o godzinie sej wieczorem, w Sali Resursy Obywatelskiej, danym będzie

WIECZÓR MUZYCZNY
Kwartetu smyczkowego
Braci Müller.
(Violino imo P. Schiever).

PROGRAM:

- Hayd'n, Kwartet D-dur, (mennett à la Zingresse).
- Mendelssohn, Kwartet Es-dur, op. 12.
- Béethoven, Kwartet C-dur, op. 59 Nr 3.

Cena miejsc: Numerowane Rs. 1 Kop. 50 i Kop. 5 na ubogich. Nienumerowane Rs. 1. — Biletów nabyć można w Księgarniach PP: Sennewalda, Wendego, Hösicka, Gebethnera i Wolffa, oraz w Składzie papieru P. Ottona Flecka, przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście, obok Hotelu Saskiego, i przy wejściu do sali. (1—1) —8509—(18251)

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
Dnia 28 Listopada (10 Grudnia) 1868 r.

Monety i Papiery.		Żądano Płacono	
		Ruble i kop: sr.	
Pół imperjały Rosyjskie rs. 6 k: 5 rs. 6		—	—
Dukaty Holend: rs: 3 k: 44. rs 3 k: 40		—	—
Oblig skarbowe 100 rs., (oprócz kup.)		84	—
Listy Zast: 3 okresu, I s. za rs: 100.		80	79 50
Listy zast: 3 okresu, II s., za rs: 100		67	80 67 50
Listy likwidacyjne za rub: sr: 100		138	50 138 —
Nowa Ros: pożyczka prem: z r: 1864		135	50 134 75
" " " " z r: 1866		87	50 —
Bilety Banku Cesarstwa z r: 1860		—	—
Akcje Drogi żel: War: Wied: za sztukę		—	—
Akcje Drogi żel: Warsz.-Bydgoskiej,		—	—
Akcje Głow: Tow. Ros: Drog żelazn:		—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz.-Teres:		—	—
Obligacje kolei Żelaznej Terespolskiej		—	—
Obligki Towarzystwa Kred: Ziems: . . .		99	50 99 25

Wartość kuponu bież: od List Zast: rs: 1 k. 86 2/3
Od Likwidacyjnych rs. — kop: 11 1/2
Berlin: Weksel 100 tal: 2 m. rs. 119 5/12 k: — rs: 119 5/12 k: —
Londyn 3 M. 1 funt st: rs: 7 kop: 34 rs. — k. —
Paryż Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 87 k. 52 1/2 rs. 87 k. 30
Wiedeń Wek: 2 m. za 150 w. at. rs: 91 k: 80 rs. — k.

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 9 Grudnia, płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 kop: 77 do rs. 6 kop: 45; żyta od rs. 4 k. 87 do rs. 5 k: 10; Jęczmienia 4 i 2-rzędowego od rs. 4 kop: 72 do rs. 4 k. 80; owsa od rs. 2 kop: 85 do rs. 3 kop: —; kartofli od rs. 1 kop: 20 do rs: 1 kop: 35.

Okowity płacono, dnia 9 Grudnia, za wiadro od rs. 2 k. 75 do rs. 2 k. 83; za garu; od rs: — k. 91 1/2 do rs: — k. 93 1/2.

Przyjechali do Warszawy;

Krajewski Józ; oby: z Płocką nr 1424; Malczewski Wład: oby: z Lublina nr 625; Zagurski Jul: oby: z Lublina nr 613.

Wyjechali z Warszawy:

Dzierżanowski Hen: oby: do Płocka; Gejsler Jul: oby: do Koła; Jabłkowski Jan oby: do Kalisza; Karłowski Wal: oby: do Prus; Mierzejewski Ig: oby: do Kutaa; Prądzyński Maks: oby: do Petrokowa; Szerner Teodor kup: do Berlina.

—Ner 23 **Gazety Lekarskiej**, pisma tygodniowego, poświęconego wszystkim gałęziom umiejętności lekarskiej, farmacji i weterynarii, wyszedł z druku i zawiera: Prace oryginalne: Postrzeżenia dotyczące cholery, czynione w roku 1867, (z 6ma drzeworytami), przez Dra Sommera, Lek: ord: w szpitalu Dzieciątka-JEZUS, (c. d.); Kazuistyka elektro-terapeutyczna, p. Dra M. Brunera, (c. d.); Kronika zagraniczna: Dławiec (croup), błonica (diphtheritis), niby-dławiec (pseudocroup) i pokrewne cierpienia gardzieli i krtni; Prelekcje Prof: Oppolzer'a, s(rościł M. Gruell, (c. d.); O metodzie fizjologicznej w terapeutyce w ogóle, i jej zastosowaniach do badania działania wilczej jagody (atropa belladonna), p. Dra Meuriot'a, streścił W. Wychowski (c. d.); Wiadomości bieżące: Specyficzne przyczyny chorób u kapeluszników; O użyciu hodu kalabarskiego do leczenia tężca (tetanus) i padaczki (epilepsia); Neutralność ambulansów i szpitali wojskowych, lądowych i morskich; Badanie cholery w Indiach Wschodnich; Zjazd Lekarzy węgierskich w Fiume; Prof: Selenka; Profes: Schroeder; Dr Clot-Bey; Od Redakcji.—Dodatek: Opis szpitala Dzieciątka-JEZUS w Warszawie (Historja szpitala, p. J. Bartoszewicza; Farmakologii arkusz 24, Histologii i Histochemii ark: 24, Anatomji patologicznej ark: 17ty, Farmakognozji ark: 6ty i 7my Terapii i patologii szczegółowej ark: 18.

— **Zorzy** pisma ludowego Nr 49, wyszedł z druku i zawiera: Śty Jan-Kanty; Marysia (powieść, dalszy ciąg); Krakowiak (wiersz); O strychowaniu się i dobrem kuciu koni; Różności; Obrazy naszych malarzy; O ziołach; Kumciowie całego świata; Zagadka; Od Redakcji

NA GWIAZDKĘ.

Książki dla dzieci i młodzieży

wydane nakładem

MAURYCEGO ORGELBRANDA,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 1 nowy, naprzeciw posągu Kopernika.

BAJARZ STARY dla małych dzieci (książka odznaczająca się doborem powiastek i wierszyków). Z kolorowanymi rycinami, ozdobną okładką i oprawą w tekturkę, rs. 1 kop. 20.

DNI BŁOGIE DZIECIECE. Książeczka obrazkowa dla drobnych dzieci, z odpowiedniami wierszykami, 30 kopiejek.

GRY TOWARZYSKIE I UMYSŁOWE:

Nr 1. Labirynt w Kluzjum, 60 kop.

Nr 2. Podróż konna po Królestwie Polskiem i sąsiednich krajach, rs. 1.

Nr 3. Konik i giermek, 60 kop.

GRZECHY i CNOTY w 30 powiastkach, opowiedziane dziatkom 8—10 letnim, ozdobione 5 kolorowanymi obrazkami i chromolitografowaną okładką. W oprawie tekturowej, 67½.

HOFFMANOWA KLEM. Z TAŃSKICH. Assarmot. Zabawa historyczna, z ryciną chromolitografowaną, rs. 1. — Notatki, kop. 75.

— Powieści z pisma Ś-go wybrane z ksiąg historycznych starego zakonu, ze stosownemi do nich naukami moralnemi, rs. 1 kop. 50.

OBRAZKI DOMOWE dla małych dzieci, wierszem objaśnione i obrazkami kolorowanymi ozdobione. W oprawie tekturowej i okładce ozdobnej, 40 kop.

OPOWIADANIA MATKI małym dziatkom, 16 powiastek ozdobionych 5 kolorowanymi obrazkami i chromolitografowaną okładką. W oprawie tekturowej, 67½ k.

PIELGRZYM W DOBROMILU, czyli nauki wiejskie z dodaniem powieści. 2 tomy w jednym. Wydanie na papierze pół białym bez rycin, 50 kop.; z 4 rycinami 70 kop., z 16 rycinami, rs 1 k. 20 Wydanie na welinowym papierze z 16 rycinami na grubym papierze, rs. 1 k. 50; w oprawie tekturowej, rs. 1 k. 80 W płótno angielskie z ozdobnemi złożonemi wyciskami na okładce, rs. 2 k. 25

TO I OWO dla drobnych dzieci (krótkie powiastki, bajeczki i wierszyki okolicznościowe). Ozdobione wieloma rycinami i okładką, kolorowanemi. W oprawie tekturowej, 90 kop.

ZWIERZYNIEC DZIECIECY na dwunastu koforowanych obrazkach, odpowiedniami wierszami objaśniony. W ozdobnej okładce i oprawie, 40 kop.

Powyższe książki mogą też być nabywane w Lublinie u S. Arcta, w Kaliszu u H. Hurtiga i Mittwocha, w Siedlcu u Strumpfa. (2—6) —8346—

NA GWIAZDKĘ

Księgarnia i Skład Nut Muzycznych Ferdynanda Hösiek'a.

przy ulicy Senatorskiej Nr. 496 wprost pałacu Prymasowskiego poleca oprócz swego bogatego wyboru

Książek dla młodzieży w różnych językach,

następujące dzieła periodyczne francuzkie oprawne w tomy, służyć mogące na podarki.

JOURNAL POUR TOUS, w oprawie ozdobnej Tom 1 do 20-0 po rs. 3 k. 50. Tom 21 i 22 po rs. 2 k. 80.

TOUR DU MONDE. Nouveau journal des voyages, illustre par plusieurs artistes celebres, w oprawie każdy tom po rs. 9.

L'UNIVERS ILLUSTRE. Journal bi-hebdomadaire in fol. Każdy tom rs. 1 k. 50.

MAGASIN D'EDUCATION ET DE RECREATION, publie par Mme Stahl każdy tom w oprawie rs. 3.

LE FOYER DES FAMILLES. Magasin catholique illustre. Każdy tom w oprawie rs. 3.

LES TROIS REGNES DE LA NATURE. Lectures d'histoire naturelle. Każdy tom w oprawie rs. 4.

LA SEMAINE DES ENFANS. Każdy tom w oprawie rs. 3 k. 30.

BONS ROMANS. Journal illustre. Każdy tom w oprawie rs. 1 kop. 80.

(1—1)

—8258—

—Księgarnia i Skład Nut Muzycznych GEBETHNERA i WOLFFA w Warszawie, otrzymała na skład główny następujące rozprawy.

M. A. BARANIECKIEGO,

Studenta matematyczno-fizycznego fakultetu Warszawskiego

Wywód pojęcia funkcji matematycznej.

Warszawa 1868. Cena kop. 22½.

O ROZPRAWIE: Sposób mnożenia funkcji symetrycznych, algebracyjnych, wymiernych, Prof. T. Babczyńskiego. (Przedruk z „Gazety Polskiej.“ Rok 1868, Nr 227), kop. 10. (3—3) —8270—

Kalendarz Handlowy,

NA ROK 1869

in 8-vo około 40-stu arkuszy druku

Obejmujący obok treści Kalendarza Ogólnego, Poczty, Telegrafy, Drogi Żelazne, Żeglugi Parowe, Dział Handlowy obszernie opracowany, Losowania i Restanty wszelkich papierów publicznych, Nową Ustawę Kupiecką, Nową Taryfę Celną poprawną, Taryfę Domów miasta Warszawy — oraz, Kalendarz Ścienny z planami obu Teatrów Warszawskich wydany staraniem Redakcji Gazety Handlowej wyszedł z druku, i jest do nabycia we wszystkich Księgarniach i głównych Składach materiałów piśmiennych.

(1—3)

—8458—

DONIESIENIA.

BANK POLSKI.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 3 (15) Grudnia r. b. i następnych, od godziny 11-ej z rana, odbywać się będzie w składach Bankowych przy ulicy Nowo-grodzkiej licytacja na sprzedaż Win Węgarskich i Francuzkich oraz Araku.

Wina i Araki będą wystawione w małych partjach na sprzedaż, która odbywać się będzie za gotowe pieniądze zaraz po przybyciu płacić się mające.

Vice Prezes Rzeczywisty Radca Stanu (podpisano) **ROGUSKI.** Naczelnik Kancellarii (podpisano) **J. MAKULEC.**
(1—3) —8394— (Dz. W.)

Rada Szczegółowa Opiekuńcza

Szpitala Starozakonných w Warszawie.

Gdy dwukrotnie odbyte licytacje na dostawę dla Szpitala Starozakonných w r. 1869, artykułów żywności i innych, dla braku konkurentów do skutku nie doszły, Rada Szczegółowa przeto zawiadamia osoby interessowane, że w dniu 2 (14) Grudnia r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędą się w Kancellarii rzeczonoego Szpitala, po raz trzeci głośna licytacja in minus, na dostawę dla tegoż Zakładu: Chleba i bułek, mleka krowiego, jarzyn, mięsa wołowego i cielęcego, słomy, świec i mydła, bandaży i knotków, pasków rupturowych, na wykonanie roboty szklarskiej i drukarskiej, oraz na konserwę i pobiałe naczynia miedzianych.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Kancellarii pomienionego Szpitala w zwykłych godzinach biurowych.

(1—3) —8482— (D. W.)

Kantor warszawskiego Aleksandrowskiego wojennego szpitala, podaje niniejszem do wiadomości, iż stosownie do decyzji z dnia 23 Listopada (5 Grud.) r. b., w Błórze Kantoru odbywać się będzie dnia 29 Listopada (11 Grudnia) r. b., o godzinie 12-ej w południe licytacja, zaś w dniu 3 (15) Grudnia r. b. przetarg na dostawę do 2 piwnic szpitalnych *lodu*. Życzący zatem podjąć się tej dostawy, zechcą w dniach licytacji i przetargu zgłosić się do Kantoru Szpitala o godzinie 9-ej z rana z kaucjami i świadectwami, dostatecznie przekonywającami o ich stanie, dla przejrzania warunków dostawy. — Nadzorca Szpitala Major

(3—3) —8434— (D. W.)



W dniu 10 (22) Grudnia 1868 r. o godzinie 10-ej z rana w wydziale I Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr 549 sprzedana została przez publiczną licytację w drodze subhastacji **NIERUCHOMOŚĆ** Nr 2906

w Warszawie przy ulicy Inflanckiej położona, składająca się z domu frontowego piętrowego muranego, dwóch oficyn jedno-piętrowych drewnianych — pięciu oficyn parterowych drewnianych — stajni, trzech komórek i innych zabudowań gospodarskich. Grunt pod całą **NIERUCHOMOŚCIĄ** wynosi łokci kwadratowych 4741⁹/₆. Licytacja zacznie się od sumy rs. 10,799 kop. 10²/₃, wadium wynosi rs. 2000. Dochód z tej **NIERUCHOMOŚCI** według protokółów zajęcia czyni rocznie rs. 2707. Bliższą wiadomość o warunkach sprzedaży powziąć można w kancellarii Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie oraz, u podpisanego Patrona sprzedaż tę popierającego w Warszawie pod Nr 1779 zamieszkałego. — Stanisław ROTWAND.

(1—3) —8487— (D. W.)



W dniu 11 (23) Grudnia r. b. o godzinie 10-ej z rana sprzedana będzie przez licytację w Trybunale Cywilnym w Warszawie wydz. I-go **NIERUCHOMOŚĆ** Ne 1089a. w Warszawie przy ulicy Twardej położona. Licytacja zacznie się od sumy rs. 41621 kop. 67¹/₃. Wadium złożyć trzeba w ilości rs. 3000. Warunki przejrzeć można u podpisanego, jako też w Kancellarii W-go Pisarza Trybunału wydz. 1.

Zygmunt KRYSIŃSKI O. p. s.

(1—2) —8475— (D. W.)

SKŁAD KOLONIALNYCH TOWARÓW, WIN I HERBATY, W WARSZAWSKO-WIEDENSKIM HOTELU,

przy ulicy Marszałkowskiej & Widok.

POLECANA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA:

Herbatę Chińską od rs. 1 do 3, a mianowicie z wybornym zapachem i dobrocią 8-mio złotych. Kawę Cuba f. 30 kop.; najwyborniejsza Ceylon f. 35 kop.; świeże Sago białe f. 18 kop.; przetem Minogi prawdziwe Elbląskie, Kawior Astrachański mało solony, najświeższe Sardynki po 30 kop. i Sardelle brabanckie, Jabłka Tyrolskie, Bakalje, Figi Elemy f. 25 kop. Ser Szwajcarski, Hollenderski po 45 k. Kajdlowski, i Bryndza Węgierska, 40 kop. Wódki z dystyllarni K. Schneider, nr 2. 36 kop. nr 3. 45. kop. nr 4. 60. kop. Likieri rs. 1 1/2 bt. stare Araki od kop. 60 do rs. 2 Wina Reńskie, Francuzkie, Austrjackie Bisambergier, ko. 60, i czyste stare wina Węgierskie deserowe i stołowe, nadto najświeższy transport Win Szampańskich oryginalnych Teofila Roederer ma zaszczyt szczególnym znawcom polecić.

Edward Schüller.

(1—3) —8,457— (18,313)

NADLEŚNY,

z wyższem ukształceniem, obeznany z wszelkimi czynnościami racjonalnemu gospodarstwu leśnemu towarzyszącami mianowicie: urządzaniem lasów, szacowaniem i ocenianiem tychże, zakładaniem szkółek leśnych, wyrobką drzewa na spław zagraniczny; przerabianiem płodów leśnych na sztuczne, przedewszystkiem, wypędem smoły i terpentyny: posiadający **KAUCJĄ** i rekomendację poszukuje odpowiedniego zatrudnienia. Bliższa wiadomość w Cukierni Gronerta przy ulicy Krak-Przedmieście w domu Grodzickiego. (1—3) —8,490— (18,310)

KAPSLE

do butelek BIAŁE i KOLOROWE znajdują się w znacznej ilości w zapasie, w moim Magazynie w Hotelu Polskim, i sprzedają się po cenach nieporównanie niskich, tak częściowo jako też i hurtownie. Posiadając od dawna kompletną kolekcję stempli do wyciskania stosownych znaków i firm na Wina Francuzkie, Hiszpańskie, Araki Porter, Likier, Ocet, Oliwę, Musztardę, Tran, Wody mineralne, jestem w możności zaspokoić wszelkie pod tym względem potrzeby; o czym mam zaszczyt zawiadomić pp. Właścicieli Składow Win, Materiałów Aptecznych, Perfum i Dystyllarni.

Z. Münchhelmer,

Fabrykant Guzików, Kapsli, wyrobów Pieczętarskich i Metalowych.

(1—6) —8,486— (18,312)

GŁÓWNY SKŁAD MASZYN DO SZYCIA,

NA NOWYM-SWIECIE W DOMU ZARZĄDU WOJSKOWEGO
WPROST KOPERNIKA,



posiada Maszyny do szycia białizny ulepszonego systemu Wheelera i Wilsona z fabryki Hamburgskiej Pollack, Schmidt et Comp., szyjące podwójną stębuówką i takowe sprzedaje od rs. 75 i wyżej. Wyższa cena zależy od wykwintniejszej roboty stolarskiej i szkatułki na maszynę. Do każdej maszyny dodaje się bezpłatnie wszystkie przyrządy, pomiędzy którymi znajduje się nowo wynaleziony obrębiacz na dziesięć różnych szerokości.

Maszyny Krawieckie z fabryki Planera i Kaysera, Singer et Comp. i Hovego w New-Yorku.

Maszyny szewckie uznane za najpraktyczniejsze z fabryki T. Orth et Comp. w Lipsku.

Maszynki ręczne do poruszania za pomocą ręki lub nogi ze stolikiem lub bez stolika od 25 rs. z fabryk Paryzkich i Hamburgskich.

Maszyny Tamburkowe dla czapników z fabryki Wilcosc, Gibbs et Comp. w New-Yorku.

Igły do wszystkich znanych systemów maszyn do szycia, jedwab, nici i bawełna, białe, czarne, kolorowe.

Gwarancja na rok jeden.

Skład posiadając uzdatnionego Mechanika, przyjmuje do naprawy maszyny do szycia wszelkich systemów i takowe uskutecznia w najprędszym czasie.

Nauka szycia stosownie do życzenia udzielana w zakładzie lub w mieszkaniu kupującego bezpłatnie. Ułatwienie nabycia maszyny mniej zamożnym przez rozłożenie wypłaty na raty miesięczne.

Potrzebna jest BONA Francuzka,

na prowincję, blisko granicy Pruskiej.
Wiadomość przy rogu ulic Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej pod Nr 1599E, mieszkania Nr 11.

(1-1) —8480—(18305)

Ważne doniesienie.

Nowa sprzedaż **MAKI RADONICKIEJ** z Miyna konnego ulepszonego, otwiera się w domu pod Nr 505, róg Podwala, zaraz przy Jatkach. Mąka we wszystkich gatunkach swoich do rozczyńów bardzo dobra. Sprzedaż każdego dnia, oprócz Świąt i Niedzieli, odbywa się głównie w wozeczkach opieczętowanych, za zwrotem których sklep zwraca pieniądze za woreczki pobrane. Tamże **KASZKA** pszenna.

(1-3) —8473—(18307)

W Dobrach moich Radzyminie, w Gubernji Warszawskiej położonych, **OFFICJALIŚCI** upoważnieni są przeze mnie tylko do czynności wewnętrznej gospodarczego zarządu dotyczących; żaden zaś z nich umocowanym nie jest do zawierania umów o kupno i sprzedaż, dzierżawę, najem, lub jakichbądź innych, których niewykonanie mogłoby do odpowiedzialności pieniężnej za sobą pociągnąć. Umowy takie tylko na mocy wyraźnego piśmiennego upoważnienia mego, mogą być zawierane, o czem dla objaśnienia i ostrzeżenia osób interessowanych do wiadomości publicznej podaję.

(1-3) —8476—(18302)



Ktoby miał do wypożyczenia **SUMME**

Rs. 3,000,

na pierwszy Numer hypoteki Domu mruwanego w mieście gubernialnem, niech się zgłosi na ulicę Marszałkowską Numer domu 1065a, mieszkania Nr 14. — Tamże jest do sprzedania **POWÓZ** Lando, mało używany, i **Liberja** na dwóch ludzi, prawie nowa.

(1-3) —8467—(18265)

W dniu sym b. m., w Teatrze Wielkim, zamieniono

PARASOLE.

Wzięto na kiju pieprzowym, a zostawiono na żelaznym. Ten ostatni za zwrotem właściwego, można odebrać w Składzie Papieru Karola Woyczyńskiego, przy ulicy Wierzbowej.

(1-1) —8492—(18311)

Koraliki dziecinne

w dniu 4tym b. m. znalezione, są złożone do odbioru, za udowodnieniem, w Magazynie Jubilerskim J. Laskiego, za zwrotem kosztów ogłoszenia.

(1-1) —8489—(18306)



Pozostawiony jest do sprzedania w Składzie Forte pianów i Pianin zagranicznych L. Fraenkla kła przy ulicy Bielańskiej i Tłomackiej Nr. 599A/B **Fortepian palisandrowy** prawie jak zupełnie nowy z fabryki Kralla et Seidlera o 7-u oktavach z całym metalowym blatem i 4-ma szprekami najnowszej konstrukcji i fasonu, z silnym pełnym i śpiewnym tonem za bardzo przystępną cenę. Oraz, **Fortepian mahonłowy** używany o 7 miu oktavach, z całym metalowym blatem i 4-ma szprekami, w bardzo dobrym stanie za bardzo przystępną cenę rs. 170.

(3-3) —8374—(17882)



Są do sprzedania **MEBLE** za cenę umiarkowaną, Garnitur orzechowy, (Kanapa, 6 Krzesel, 2 Fotele, Stół przed kanapą), kryty rysem bronzowym, za Rs. 120; Sofy mahoniowe, Szafy jesionowe rozbierane, Komody mahoniowe o 3ch i 4ch szufladach; Umywalnie mahoniowe i jesionowe; Łóżka mahoniowe i jesionowe, na kolor orzechowy; Biórka mahoniowe i jesionowe, Kredensy jesionowe, Fotele kryte w skórę, Stoły jadalne rozsuwane, Materace na sprężynach, za Rs. 12, i inne Rzeczy używane. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1289, w domu W. Kicińskiego, o Stolarza.

(1-3) —8471—(18308)

Z dniem pierwszym Stycznia 1869 roku, otwieramy Biuro Techniczne Informacyjne,

SKŁADAJĄCE SIĘ Z DWÓCH ODREBNYCH ODDZIAŁÓW

Pierwszy wyłącznie techniczny, do czynności rysunkowych, mierniczych, inżynierskich, budowlanych, i mechanicznych, pod kierunkiem zdolnego Technika, na wzór podobnych zakładów istniejących we wszystkich niemal większych miastach zagranicznych. Celem tego biura będzie:

1. Umiejętne, szybkie i za umiarkowanym wynagrodzeniem, wykonywanie wszelkich rysunków, lub kopji, planów, mapp, machin wszelkich konstrukcji i t. p. 2. Póśredniczenie w sporządzeniu projektów na wszelkie budowle mieszkalne, fabryczne lub gospodarskie, projektów inżynierskich, jak również oszacowanie do ubezpieczeń od ognia i taks hipotecznych miejskich i wiejskich posiadłości, które to czynności wykonywane będą przez budowniczych i inżynierów wykwalifikowanych, zdolnych i przez władze do tych czynności upoważnionych. 3. Urządzanie wewnętrzne zakładów fabrycznych przez zdolnych mechaników, pomiary wszelkich własności wiejskich i urządzanie lasów przez geometrów i specjalnych leśników. 4. Przyjmowanie zamówień na dostawę wszelkich materiałów i wyrobów potrzebnych do budowl, oraz robót mających związek z temi—przezem nieco później, urządzoną będzie wystawa ciągła wszelkich tego rodzaju prób i okazów po cenie stałej, ułatwiających osobom interessowanym, porównanie i wybór materiałów, a co zarazem nastąpi sposobność PP. Artystom Budownictwa i Rzemieślnikom, zwłaszcza też młodszym, a przeto mniej znanym do ujawnienia swych zdolności i prac i zyskania dla nich należytej wziętości. Przytem Biuro powyższe podejmować się będzie restauracji wszelkich budowli, urządzania i reparacji lokali i sklepów i t. p., roboty z akuratnością i przez zdolnych rzemieślników w naznaczonym czasie wykonywać będzie, zapewniając ze swej strony pośpiech i akuratność w spełnieniu otrzymanych zamówień i poleconych robót. Biuro ma nadzieję, że Szanowna Publiczność tak ze względu na podźwignienie przemysłu krajowego, jak niemniej na własną dogodność i korzyść, nie odmówi mu swego poparcia.

Osobom na prowincji zamieszkałym, wszelkie zlecenia z równym pośpiechem i akuratnością uskutecznione zostaną. O drugim oddziale Biura naszego komisów i zleceń wkrótce doniesiemy.

Biuro Techniczne Informacyjne tymczasowo znajdować się będzie w lokalu przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 405 (4 nowy), wprost Kościoła Ś-go Krzyża na 2gim piętrze, gdzie od czasu zupełnego urządzenia powiższe będzie można w tym przedmiocie wiadomości od godz. 10 do 4, zaś od 1-go Stycznia 1869 roku przedstawionym zostanie do oddzielnego lokalu, o czem zawiadomić Publiczność nie omisszkamy.

HIRSZEL I SPÓŁKA.

(2-4) —8352—(18,110)

Mamy zaszczyt najuprzejmiej donieść, że otworzyliśmy tu w miejscu przy Ogrodzie Saskim od strony Żelaznej Bramy, w nowym domu Zweigbauma, Nr 413G.

SPECJALNY SKŁAD BIELIZNY I HAFTÓW

POD FIRMA:

ADOLFA ZMIGRYDER & COMP.

Polecając Skład nasz nowym łaskawym względem Szanownej Publiczności, zadaniem naszym będzie: tak doborom najświeższych artykułów, w zakres handlu naszego wchodzących jak i cenami bardzo przystępnymi, zaskarbić sobie względy łaskawych kupujących.

ADOLF ZMIGRYDER et Comp.

- Skład powyższy poleca:
- Bieliznę gotową męską i damską;
 - Kaftaniki negligizowe, Spódniczki, Czepeczki, Bluzki;
 - Garniturki i Kołnierzyki damskie, haftowane na płótnie, muslinie i tiulu w najświeższych fasonach.
 - Falbanki i Wszywki haftowane na półbatystycie, płótnie i mślinie;
 - Gorsy, Kołnierzyki i mankiety do koszul męzkich;
 - Krawaty męskie w najświeższym guście, w bardzo wielkim doborze;
 - Płótna trzyłokciowe na prześcieradła;
 - Chustki płócienne i batystowe, gładkie, haftowane i z kolorowemi szlakami;
 - Perkale, półbatysty, musliny, dymki i wszelkie inne materiały białe;
 - Pończochy angielskie i francuzkie długie;
 - Kołdry pikowe, Piki i barchany;
 - Przedmioty wełniane, jak Kaftaniki, Kalesony, Pończochy, Skarpetki, Szaliki i inne
- Powyższe przedmioty sprzedają się po cenach bardzo przystępnych.

(6-6)

-8023-(17,543)

WIADOMOŚĆ DLA LEKARZY.

SYROP D^{ra} FORGET

używa się z najpomyślniejszym skutkiem przeciw KATAROM, uporczywym KASZŁOM, KOKLUSZOWI, nerwowej irytacji naczyń płucowych i wszelkim cierpieniom piersiowym.

Lekarze Paryżcy zawsze z pomyślnym skutkiem go przepisują. Łyzeczka od kawy jest dostateczną. Dostać można w Paryżu u Dra Chable, rue Vivienne, 36; w Warszawie w Składach Materiałów Aptecznych WW. Gallego i Ludwika Spiessa. (5-0) -7725-(2306)

Młynki do czyszczenia zboża,

ulepszonej konstrukcji, po Rs. 25 sztuka, są do nabycia w Domu Handlowym Komierowski et Comp., Nowy-Swiat Nr 67, wprost Kopernika.

(9-12)

-6986-(15554)

PRALNIA CHEMICZNA

M. SCHWARZA,

dawniej przy ulicy Njecałej, teraz znajdująca się przy ulicy Bielańskiej, w domu Hr. Zamoyskiego, pod Nrem 605, wprost Hotelu Lipskiego.

Poleca się praniem i wywabianiem płam: z jedwabiu, aksamitu, atlasu, wszelkiej garderoby damskiej i męskiej, oraz rękawiczek glansowanych, para po kop. 10, wszystko po cenach umiarkowanych.

(11-0)

-7444-(16,430)

PILULE VEGETALES GOURMANDES PURGATIVES



de CAUVIN, de PARIS.

Jest to nieoceniony środek prosty i tani,

a niezawodny przeciw najuporczywszym zatwardzeniom żółci, zamuleniu żołądka, zapaleniu kiszek; boleściom żołądka, wyrzutom naskórnym, reumatyzmowi, podagrze, brakowi regularności miesięcznej w wieku krytycznego przejścia i t. p., w ogóle przeciw wszelkim

słabościom z nieczystości i zepsutych humorów pochodzących.

Prawdziwe Pigułki Cauvina konserwują się bez uszkodzenia czas bardzo długi. Wynałazca od niedawna przygotowuje je umyślnie zastosowane do klimatu Rossji i Polski.

Znajdują się w Warszawie w Składach Materiałów Aptecznych PP: Ferd. Aug. Gallego, Ludwika Spiessa i Mrozowskiego; w Wilnie w Aptece Chrościckiego; w Kijowie w Aptece Marcińczyka. (4-4) -7724-(20758)

GUERLIN, Fabrykant Perfum,

Nadworny Dostawca Perfum

Cesarzowej Eugenji,

15, ulica de la Paix, w Paryżu.

Dla uniknięcia fałszerstwa należy nie kupować wytworów toaletowych z naszej fabryki tylko w znacznych domach zaślugujących na zaufanie. (19-24) -5054-(11494)

WAŻNA WIADOMOŚĆ!!!

NOWO ZAŁOŻONY SKŁAD CZĘŚCIOWEJ SPRZEDAŻY, POD FIRMA:

S. URSTEIN,

niedochodząc Straży Ogniowej, naprzeciwko ulicy Chmielnej, pod nowym Nr 28, na Nowym-Świecie

Na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, urządziłem w moim Haudlu częściową sprzedaż, a to po cenach dotąd niepraktykowanych, a mianowicie:

Cukier w głowach za funt po kop. 14¹/₂, kop. 16 i k 17 najlepszy; Kawy funt po kop. 22¹/₂, kop. 30, kop. 32¹/₂ najlepszej.

Nadmieniam, iż cukier w większych partjach jak jedną głowę, na raz nie sprzedaje.

	Cena za funt		Cena za funt
Mączka cukrowa zagraniczna	kop. 14 ¹ / ₂	Orzechy tureckie:	kop. 14.
Ryż najlepszy	" 8 ¹ / ₂	Sliwki francuskie	" 20.
Makarony włoskie	" 17.	Sliwki węgierskie	" 12.
Świece Stearynowe	" 28.	Powidła węgierskie,	" 15.
Kaształy najświeższe	" 13.	Sardynki pudełko większe kop. 32 ³ / ₂ .	
Marmelady Kijowskie	" 45.	" " " mniejsze kop. 22 ¹ / ₂ :	
Figi pudełkowe świeże	" 19.	Oliwa prowanska najświeższa	" 45.
Daktyle świeże	" 25.	Ser szwajcarski prawdziwy	" 40.
Rodzenki malaga	" 40.	Ser zielony	" 40.
Rodzenki bez pestek	" 15.	Ser Limburgski	" 40.
Rodzenki z jedną pestką	" 14.	Ser Kejdłowski	" 25.
Migdały duże najpiękniejsze	" 30.	Musztarda francuzka słoik 37 ¹ / ₂ .	
Bakalaje	" 30.	Kawior świeży funt rs. 1 kop. 5.	
Czekolady funt kop. 45, kop. 50.		Minogi elbląskie sztuka kop. 5.	
Orzechy włoskie kop. 12.			

Szczególniej zasługuję na uwagę **HERBATA** na rs. 1 kop. 50, z renomowanego już Składu E. Heringa, który z moim składem stanowi jedną całość w sprzedaży.

Wina zaś Węgierskie butelka od kop. 55 do rs. 1 kop. 50 i drożej, Wina czerwone butelka od kop. 40 do rs. 1 kop. 50; Wina szampańskie, reńskie, hiszpańskie i t. p.; Porter angielski oryginalny i beczkowy po cenach jak najumiarkowańszych.

O czem mam zaszczyt Szanownej Publiczności donieść i przekonać o dobroci i tanioci towaru. Spodziewam się, że Szanowna Publiczność raczy mnie łaskawie uwzględnić, bo moje zdanie jest takie, że lepszy grosz częściej aniżeli rubel rzadki i z tego powodu postanowiłem jak najtaniej sprzedawać. Za rzetelność wagi poręczam, biorącym w większej partji odstępuję się rabat, od dnia 20 go b m., nadchodzić będą co dzień świeże DROZDZE wiedeńskie, po cenie umiarkowanej. — **S. Urstein.** (1—8) — 8456—(18,317)

Potrzebny jest Nauczyciel na wieś,

do Chłopczyków, którychby mógł przygotować do sciej lub 4tej klasy; obok tego znający gruntownie język niemiecki z konwersacją w tymże. Wiadomość w Hotelu Wiktorja, mieszkania Nr 58, od godziny sej do 10ej z rana i od 2giej do 7mej w wieczór. (1—1) — 8502—(18314)

W Restauracji w Hotelu Litewskim,

przy ulicy Nowo Senatorskiej, Amatorowie dobrej Obywatelskiej Kuchni, znaleźć mogą sute i smaczne **Obiady** z pięciu dań złożone, po **Kop. 30.** i na porcję po **Kop. 10.** Osoby pragnące mieć Obiady z czterech dań złożone, placą Rs. 7 Kop. 50 miesięcznie. W Niedziele i Czwartki od godziny 11ej rano, można dostać na śniadanie **Flaki**; w Poniedziałek Barszcz i Kielbasę z kapustą; w Soboty Bigos, Kołoduny Litewskie, i codziennie na kolację Połudwicz z różną. Wszelkie Obstaunki przyjmują się na miasto i w miejsu w obszernej sali, lub w oddzielnych gabinetach. (1—3) — 8497—(18304)

Do sprzedania lub zamiany **DOBRA ANDRZEJOW,**

w Powiecie Włodawskim, przy stacji pocztowej Urszulin, o 21 wiorst (3 mile) od Łęczycy, niedaleko od linii nowo-wytykającej się kolei żelaznej, w glebie po części czysto-pszennej, z lasem wysoko-piennym i towarowym, z kapitałem likwidacyjnym około 9-ciu tysięcy rubli w depozycie Banku będącym, — z Dworem nowym i budowlami gospodarskimi wielu nowymi, — z inwentarzem żywym i martwym, gorzelnią i browarem z aparatami — przy statych dochodach z dzierżawy propinacji rs. 1575,— rybostwa 900 — z pachtu krów 900 — młyn 90,— stacja pocztowa 75 rs. — Siana ukoszono stogów przeszło 400.— Ogólnej rozległości dziesiatyn 5250 (włók 350), — z powodu ciężkich czasów DOBRA ta są do sprzedania po rs. 500 za włók, lub zamiany na mniejszą bez długów, większą lub miejską Nieruchomośc. Kapitał do nabycia Dóbr od 50 do 60 tysięcy rubli byłby dostatecznym.

Właściciel, **A. Karpiński.**
(1—1) — 8477—(18303)

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do sprzedania

Fortepian bardzo mało używany, prawie jak zupełnie nowy, z jednej z pierwszych fabryk tu-tejszych, o 7miu oktawach, z całym metalowym Blatem i 4ma Szprejami, najnowszej konstrukcji i fasonu, silnie zbudowany, z pełnym, silnym i śpiewnym tonem, z zaręczeniem dobroci na lat trzy, za bardzo umiarkowaną cenę, to jest przed 3ma miesiącami ten Fortepian kosztował Rs. 360, a teraz za ostatnią cenę Rs. 250. Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 407, na dole. Stróż miejscowy wskaże. (1—3) — 8493—(17856)

Jest do sprzedania
Garnitur Mebli Orzechowych, z pokryciem karmazynowem w deseń, składający się: z Kanapy, 2 F teli, 6 Krzesel, wraz ze Stołem; jest także 2 Stoliki do gry i jedna Szafka do bielizny, za cenę przystępną. Ulica Nowy-Świat Nr 1271, między Drogą Jerolimską a Placem Śgo Aleksandra. Wiadomość można po-wziąć od Stróża. (1—1) — 8470—(17413)

S K Ł A D

**MATERJAŁÓW PIŚMIENNYCH, RYSUNKOWYCH I TOWARÓW
GALANTERYJNYCH**

WŁADYSŁAWA BEDNAWSKIEGO,

przy ulicy Miodowej, pod Numerem 497 lit. c.

Otrzymał już wszystkie towary, z zakupów osobiście za granicą robionych, a odpowiednich na podarki na nadchodzącą Gwiazdkę, jak niemniej do codziennego użytku, urządził

WYSTAWĘ ZABAWEK DLA DZIECI,

z najgustowniejszych lalek, Rozmaitych zabawek, gier towarzyskich i rzeczy do użytku codziennego dla młodzieży, których wybór bardzo łatwy.

Dla starszych zaś piękne przybory biórkowe z brązu, gustowne rzeczy do ozdoby pokoi, zegary, lampy, wazony, perfumy, prawdziwa woda kolońska. Nesessery męskie i damskie, toalety, oraz piękny wybór Cygarniczek piankowych, jakoteż najnowszych Porte-Segars i Porte-monnaie, z zielonej skóry.

(1—3)

—8479—(18,316)

K O L E N D A

MAGAZYN MIKOŁAJA SKWARCOWA,

przy ulicy Miodowej, dom Lessera, Nr 490 i 1.

Przygotował następujące towary na podarunki kolendowe, po cenach dla każdego najprzystępniejszych.

SUKNIE perkalowe, płócienkowe i wełniane, na różne najprzystępniejsze ceny.

SZALE i **CHUSTKI** wełniane.

CHUSTKI wełniane na szyję w różnych kolorach, **KOŁDRY** wełniane różnej wielkości i **KOŁDRY** dziecinne.

PŁÓTNA: bilefeldzkie i brukselskie w całych sztukach, połówkach i ćwierć sztukach.

CHUSTKI do nosa płócienne, na różne ceny.

BIELIZNA STOŁOWA, garnitury na 6, 12, 18 i 24 osób.

DYWANY mniejsze przed łóżka i kominki i większe przed kanapy.

DYWANY wołokowe różnej wielkości niesłychanie tanie.

PERFUMY wszelkich znanych zapachów w różnej wielkości flakonach.

MYDŁA różnego rodzaju, **WODY** toaletowe i różne przedmioty kosmetyczne.

PUDEŁKA ozdobne z perfumami, **KOSZYCZKI** plecione z kwiatami.

(1—3)

—8478—(18,315)



PRAWDZIWY
I NADER PRZYJEMNY W SMAKU
TRAN RYBI
Z BERGEN
LUDWIKI SPIESSA,



oczyszczony i przysposobiony do użytku lekarskiego, zalecany przez najznakomitszych lekarzy.

znajduje się do nabycia w Składzie Aptecznym L. SPIESSA, przy ulicy Senatorskiej, pod Nr 464 i 5, obok Kościoła PP. Kanoniczek, oraz we wszystkich znaczniejszych Aptekach Cesarstwa i Królestwa.

Cena tranu czerwonego , flaszka kop. 40.

„ „ żółtego „ kop. 45.

„ „ białego oczyszczonego na parze, bez woni,
 we flaszkach trójkatnych, kop. 45.

NB. Dla uniknięcia naśladowań, każda flaszka opatrzona jest etykietą i kapsłą metalową z firmą zakładu. (10—0) —7699— (16,910)

W dniu wczorajszym przechodząc z ulicy Marszałkowskiej na Pańską, zgubionym został

Pakiet z Nutami.

Uprasza się Zaskawego Znalazcę, by zechciał powyższą zgubę złożyć w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“

(1—1) —8488—(18309)

SPRZEDAŻ DRZEWA OPAŁOWEGO.

Zakupiwszy parę tysięcy sążni kubicz. DRZEWA OPAŁOWEGO, w bardzo dobrym gatunku, jestem w możności na żądanie Szanownej Publiczności dostarczać tąkowe na włościańskich furmankach. wprost z lasu sążni kub. ściśło ułożony, sosnowego drzewa po rs. 9 k. 75, brzożowego drzewa po rs. 12, dębowego drzewa po rs. 12, olszowego drzewa po rs. 11. Obstalunki przyjmuje się: w handlu win p. Rudnickiego, ulica Królewska Nr 412a; w składzie papieru p. Tytza, ulica Miodowa, wprost Sądu Apellacyjnego; w cukierni Francikowskiego, ulica Elektozalna, wprost Solnej; w dystrybucji w bramie hotelu Saskiego, w składzie towarów galanteryjnych p. Lewenthala, na Wierzbowej wprost Niecałej i w składzie papieru i galanterji p. J. Funk, na Zabiej, wprost Saskiego Ogrodu. Ktoby chciał osobiście porozumieć się ze mną, raczy się zgłosić między 4-tą a 5-tą godziną codziennie do Cukierni Kopijowskiego na Krak-Przedm., wprost Reursury Ożywatelskiej.— Zakłady Fabryczne, Piekarnie i Składy drzewa, zechcą się zgłaszać pocztą miejską, adresując na moje imię, na Pragę pod Nr 66. MROCZEK (2—6) —8248—(18158)

Meble Mahoniowe,

składające się z 6ciu Krzesel, 2ch Foteli, Kanapy i Stołu, mało używane, są do sprzedania przy ulicy Elektozalnej Nr 752, w mieszkaniu Nr 9.

(3—3) —8334—(18006)



Otworzywszy przy znanej od lat kilku nastu **CUKIERNI** w mieście Stawiszynie, **RESTAURACJĘ**, polecam się względem Szanownych PP. Obywateli okolicy i Podróżnym, zaręczając za taniości, dobroć potraw, i różnych napoi, przy rychłej i uprzejmej usłudze; przyczem mam zaszczyt rekomendować swoje Wytwory Cukiernicze na nadchodzące Święta. **Edward Than.**

(3—3) —8318—(18002)

Rury żelazne lane, z Muffami,

2, 3 i 3½ cala średnicy, nabyć można po bardzo niskiej cenie. Wiadomość w **Kantorze Komissowym K. Walligórskiego** i **T. Bartmańskiego**, ulica Rymska Nr 471A, dom Hr. Przeddzieckiego.

(3—3) —8340—(18043)

Z powodu nieprzewidzianego wyjazdu do odnajęcia

Lokal na 1-m piętrze,

od 1go Stycznia 1869 r., do 1go Lipca t. r., przy ulicy Żelaznej Nr 1127, świeżo odnowiony, składający się z 5ciu Pokoi, Salonu z Balkonem, 2ch Przedpokoi, Kuchni, 2ch Piwnic, Drwalki i Góry, za cenę Rs. 125. Wiadomość w tymże domu, pod Nr 3 mieszkania. (3—3) —8381—(18104)

Pokój umeblowany,

ze wszystkimi wygodami, jest do najęcia każdego czasu.— Tamże **HALKI 2** ładne, **Baszłyki**, **Paletot** zimowe, **Alpagi** sztuczka, **Chustka** Himalaja i materja czarnej łokci 12, jest do zbycia za niską cenę. Ulica Chmielna Nr 1525, od Nowego-Swiata, mieszkania Nr 5.

(3—3) —8214—(17821)

L O K A L

do wynajęcia każdego czasu, na 1m piętrze od frontu, z Balkonem, z 5ciu Pokoi, Kuchni i Spiżarni, w domu pod Nr 614G przy ulicy Niecałej. Wiadomość na miejscu u Właściciela.

(3—3) —8347—(18047)